

ENCYKLOPEDIA KATOLICKA, t. III. Cenzor — Dobszewicz, Lublin 1979, KUL, ss VIII, 1408.

Każdy użytkownik korzysta z encyklopedii na swój własny sposób, zgodnie ze swoimi potrzebami i zainteresowaniami. Zatem również i próba oceny, czy raczej prezentacja kolejnego tomu *Encyklopedii Katolickiej* musi zawierać w sobie, nie do wyeliminowania przecież, własny punkt widzenia piszącego recenzenta. Ważne jest jednak, żeby był to punkt świadomie obrany i aby miał on możliwie najwięcej styczności z oczekiwaniami i potrzebami czytelników.

Wydaje się, że wymóg ten zostanie w dużej mierze spełniony przez wybór dwu dopełniających się płaszczyzn: teologicznej i pastoralnej, w których zostanie dokonana charakterystyka najbardziej reprezentatywnych haseł. W pierwszym wypadku będzie chodziło o uchwycenie nowych i twórczych ujęć, w drugim zaś zwrócimy uwagę na znaczenie *Encyklopedii Katolickiej* dla duszpasterstwa. Wreszcie chodziłoby o podkreślenie sprawy nader istotnej, jaką winno być pogłębione czytanie Encyklopedii, a więc nie sięganie do niej li tylko po doraźnie potrzebne informacje, ale przyswajanie jej perspektyw poznawczych, czyli wypracowanie optyki widzenia człowieka oraz chrześcijaństwa i Kościoła. Z pogłębionego rozumienia rzeczywistości wiary we współczesnym świecie będzie można z kolei czerpać głębokie inspiracje pastoralne.

W bieżącym tomie *Encyklopedii Katolickiej* znalazła się szeroka i doniosła zarazem problematyka związana z **chrześcijaństwem** (kol. 397—418, zbior.). Można tu kolejno zapoznać się z głównymi interpretacjami samej genezy chrześcijaństwa oraz śledzić jego historyczny rozwój aż po czasy najnowsze. Ze względu na postępujące w dziejach rozbiście chrześcijaństwa, ukazanie jego doktrynalnego oblicza jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Zaprezentowane opracowanie (kol. 410—413, R. Łukaszyk) dobrze wywiązuje się jednak z tego zadania, stanowiąc jednocześnie przykład prawdziwie ekumenicznej syntezy. Prezentacja natomiast wkładu chrześcijaństwa w kulturę (kol. 413—416, W. Granat) pozostawia duży niedosyt, jakkolwiek wiele haseł szczegółowych uwzględnia odpowiednie dziedziny kultury w różnorodnych powiązaniach z chrześcijaństwem. Wymieńmy w tym kręgu tematycznym dwa znakomite hasła: **chrześcijańska demokracja** (kol. 385—391, J. Stefanowicz i M. Kunowska-Porebna) oraz **chrześcijańska filozofia** (kol. 391—396, Z. Zdybicka i E. Zieliński). Podobnie w kilku innych hasłach wkład chrześcijaństwa w kulturę narodową został pieczołowicie zarejestrowany, czego przykładem mogą tutaj być: **Czechy** (kol. 797—830), **Chorwacja** (kol. 237—253), **Dalmacja** (kol. 978—981), **Dania** (kol. 993—1003). Encyklopedia nie tylko zbliża nas do tych narodów i kultur, ale staje się miejscem ich żywej obecności, jak również utrwała ich własne dziedzictwo życia chrześcijańskiego dla nich samych.

Niezwykle bogato prezentuje się problematyka dogmatyczna. Na pierwszym miejscu należy niewątpliwie wymienić **chrystologię** (kol. 304—323, zbior.) oraz hasła tematycznie bezpośrednio z nią związane: **chalcedoński sobór** (kol. 50—53) z trafnie ukazaną recepcją jego uchwał, **chrystocentryzm** (kol. 296—301) z należycie uwzględnieniem jego ogólnoteologicznym znaczeniem, **communicatio idiomatum** (kol. 556—558), **chrystofania** (kol. 301—303), **chrystogeneza** (kol. 303—304), **Chrystus Król** (kol. 323—332), **Chrystus w majestacie** (kol. 332—336). W dwóch ostatnich hasłach, podobnie zresztą jak w wielu innych, na podkreślenie zasługuje wartość opracowań ikonografii przy tematach teologicznych — najczęściej jest to piękny owoc żmudnej pracy H. Wegner. Już samo wyliczenie haseł wystarczająco orientuje, iż dydaktyka otrzymuje od Encyklopedii nieocenioną pomoc i impuls do gruntownej odnowy traktatu chrystologicznego. Przy pełnym uznaniu walorów poznawczych hasła „chrystologia”, dotyczy to zwłaszcza ekumenicznego naświetlenia tajemnicy Chrystusa, zaprezentowane opraco-

wanie budzi pewne zastrzeżenia. Wpierw samo określenie chrystologii nie jest zupełnie poprawne (!), czytamy bowiem: „chrystologia (gr. *Christos* — Chrystus; *logos* — słowo), doktryna objawiona o bosko-ludzkiej rzeczywistości i zbawczej działalności Jezusa Chrystusa” (kol. 304). Nastąpiła tutaj niedopuszczalna identyfikacja samej treści objawienia z teologią jako nauką, której chrystologia jest częścią; biblijna doktryna o Jezusie Chrystusie stanowi, łącznie z Tradycją, źródło i normę dla chrystologii ściśle teologicznej. Definicja słownikowa i zarazem istotowa chrystologii winna brzmieć następująco: dział teologii systematycznej (→ dogmatyka), którego przedmiotem jest bosko-ludzka rzeczywistość i zbawcza działalność Jezusa Chrystusa.

Wśród typów chrystologii występujących w teologii judeochrześcijańskiej wcale nie wymieniono chrystologii angelomorficznej (*Engelchristologie*), szeroko i wnikliwie opisanej w literaturze przedmiotu¹. A że nie uczyniono tego również przy angelologii (t. I, kol. 549—552), ani w haśle „anioł” (t. I, kol. 605—613), zatem czytelnik nie znajdzie nigdzie żadnych informacji na ten temat. Należałoby przynajmniej odpowiednią wzmiankę umieścić w haśle „Michał Archanioł”. I jeszcze refleksja bardziej ogólnej natury. Ambitnie pojęte zadanie encyklopedii typu humanistycznego nie wyczerpuje się na bilansowaniu wiedzy, ale obejmuje również przygotowanie dróg dla recepcji nowych idei, które już kiełkują lub rozwijają się, w tym wypadku na polu nauk teologicznych. Ma to przecież ogromne znaczenie dla przyszłościowego kształtu wiary chrześcijańskiej. Świadomość tego zadania wyraźnie przebija z kart *Encyklopedii Katolickiej*, co ujawnia się m.in. w eksponowaniu pluralizmu teologicznych modeli interpretacyjnych (por. hasło „Bóg”, t. II, kol. 942—947). Stąd rodzi się pytanie, dlaczego podobnego zabiegu nie zastosowano przy chrystologii, która aktualnie stanowi znakomity przykład pluralizmu teologicznego, na co wskazują nowsze opracowania².

Ważne miejsce w prezentowanym tomie zajmuje sakramentologia. Problematykę otwiera **charakter sakramentalny** (kol. 74—77, A. Skowronek), następnie znajdujemy wszechstronnie opracowany **chrzest** (kol. 352—368, zbior.) oraz **chorych namaszczenie** (kol. 256—261, zbior.). Opracowania te są dobrym świadectwem odnowionej w duchu personalistycznym sakramentologii, przy czym w każdym haśle harmonijnie połączono aspekt doktrynalny, ekumeniczny, liturgiczny i prawny. Z kolei szeroko pojętą naukę o łasce prezentują następujące hasła: **charytologia** (kol. 89—91), **charyzmat** (kol. 92—98), **dary Ducha Świętego** (kol. 1033—1037). Do imponujących haseł, tak pod względem doniosłej treści, jak i wieloaspektowego ujęcia, należy **człowiek** (kol. 881—920, zbior.) oraz **dialog** (kol. 1257—1288, zbior.). Ostatecznie cała treść objawienia i środki zbawienia skierowane są do człowieka i to zawsze z pełnym respektowaniem jego godności i wolności, a więc w duchu dialogu. Człowiek w tym dialogu coraz głębiej poznaje, kim jest Bóg i po co istnieje Kościół. W ten sposób chrześcijaństwo staje się konkretnym wydarzeniem w osobie ludzkiej, a człowiek odnajduje i realizuje pełnię swego człowieczeństwa w chrześcijaństwie. A że ten proces, personalistyczny i historyczny zarazem, dokonuje się w konkretnym społeczeństwie i konkretnej kulturze, dlatego też Encyklopedia wprowadza nas w bliższe poznanie takich zjawisk jak: decentralizacja, dechrystianizacja, dehellenizacja, dehumanizacja, deideologizacja, demitologizacja, demityzacja, desakralizacja.

¹ Por. J. Barbel, *Christos Angelos*, Bonn 1941, 1964²; W. Michaelis, *Zur Engelchristologie im Urchristentum*, Basel 1942; J. Daniélou, *Théologie du Judéo-christianisme*, Tournai 1957, s. 167—198; A. Grillmeier, *Le Christ dans la tradition chrétienne*, Paris 1973, s. 61—82.

² Por. W. Kasper, *Jesus de Christus*, Mainz 1974, 13—31; B. Moulin, *New Trends in Christology*, *Biblical Theology Bulletin*, 4(1974), 33—74; A. Nossol, *Chrystologia egzystencjalna*, *RTK* 22(1975) z. 2, 73—88; tenże, *Per Christum et in Christo*, *Kierunki współczesnej chrystologii katolickiej*, CT 78(1975), s. 233—253.

Dogłębne odczytanie dialogowej struktury ekonomii zbawienia oraz pochylenie się z miłością nad człowiekiem stwarza właściwą płaszczyznę do rozważania wszelkich zagadnień pastoralnych. W tym kontekście kilka haseł może pobudzić nas do refleksji i dać impuls do działania. I tak specjalne dziedziny duszpasterstwa zostały opracowane w następujących hasłach: **chorych duszpasterstwo** (kol. 253—256), **Cyganów duszpasterstwo** (kol. 678—680), **dobroczynne duszpasterstwo** (kol. 1385—1389).

Dla pedagogiki religijnej, która wciąż czeka na pełne zainteresowanie duszpasterzy, z pewnością dużą pomocą okażą się następujące opracowania: **charakter** (kol. 68—74), **charakterologia** (kol. 77—78), **charkateropatia** (kol. 78—79), **decyzja** (kol. 1080—1083) — wszystkie autorstwa Z. Chlewińskiego — oraz **diagnostyka wychowawcza** (kol. 1240—1242, S. Kunowski i J. Tarnowski). Osobne znaczenie dla refleksji pastoralnej może mieć lektura dwóch haseł: **czytelnictwo religijne** (kol. 953—959) i **diecezjalne czasopisma** (kol. 1309—1315). Za te pionierskie i wiele mówiące opracowania należy się szczególne uznanie i wdzięczność autorce, p. Marii Kunowskiej-Porębniej.

Stawiając na półce trzeci już tom *Encyklopedii Katolickiej* można mieć pełne przeświadczenie, iż każdorazowe korzystanie z niej staje się spotkaniem z prawdą.

Ks. Franciszek Szulc